

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA Nr 11

Egz. Nr 17

mjr dypl. Stanisław FERET

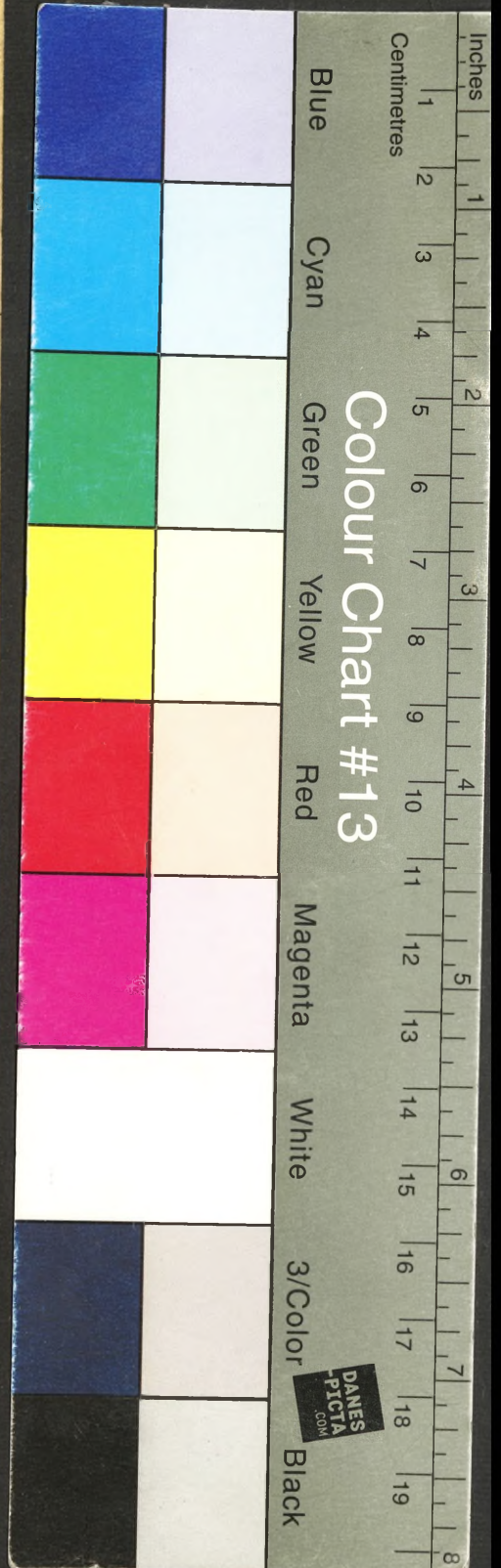
**MATERIAŁY DO STUDIOWANIA PIERWSZEJ WOJNY
ŚWIATOWEJ 1914–1918 r.**

(Problemy pracy tyłów)



60565

1960



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA Nr 11

Egz. Nr 17

mjr dypl. Stanisław FERET

MATERIAŁY DO STUDIOWANIA PIERWSZEJ WOJNY
ŚWIATOWEJ 1914–1918 r.

(Problemy pracy tyłów)



60565

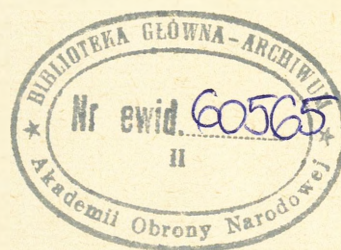
1960

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA nr 11.

Rok szkolny 1960/61.

Dla II Kursu Kwaternistrzowskiego.



mjr dypl. Stanisław FERET

Materiały do studiowania pierwszej wojny
światowej 1914 - 1918 r.

/Problem pracy tyłów/



W-wa - Rembertów

s i e r p i e Ń

1960 r.

Materiały do studiowania pierwszej wojny światowej 1914-1918 r.

/Niektóre problemy pracy tyłów/

Część I - Opracowanie.

Część II - wyprawy.

Część I - Opracowanie

=====

"Niektóre problemy pracy tyłów w pierwszej wojny światowej"

/1914-1918 r./

T r o ś ć :

W s t ę p

- I. Organizacja aparatu kwatermistrzowskiego w I wojnie światowej.
- II. Niektóre problemy zaopatrywania wojsk w żywność, wodę i inne przedmioty codziennego użytku.
- III. Zasady zaopatrywania wojsk w amunicję i sprzęt materiałowo-techniczny.
- IV. Najważniejsze problemy zabezpieczenia medyczno-sanitarnego.

Zakończenie.

Wstępek.

Pierwsza wojna światowa wybuchła w okresie wysoko rozwiniętej produkcji maszynowej, zdolnej do zaopatrzenia armii walczących w nowoczesne uzbrojenie. Jednakże zapasy wojenne nagromadzone przed wybuchem wojny we wszystkich armiach walczących wystarczyły jedynie na kilka tygodni działań wojennych, po czym trzeba było je stale uzupełniać w ciągu całej wojny.

W tych warunkach szczególnego znaczenia nabrała praca zaplecza frontu oraz stała się koniecznym środkiem niezbędna do prowadzenia działań wojennych. Rolą tyłów poszczególnych armii i ich praca w toku wojny rosła w sposób olbrzymi. Nie do pominięcia było prowadzenie jakichkolwiek działań wojennych bez sprawnej pracy tyłów.

Zastąpiony się pokrótce nad pewnymi pojęciami "tyłów", które ukształtowały się w ciągu czasu wojen i przybrały ostatecznie znaną nam dziś definicję i określenie.

Pojęcie tyły /zaplecze/ wojenne w szerokim znaczeniu obejmuje całość walczącego państwa w jego ludności, surowcach i ekonomiki. W znaczeniu wąskim /strategicznym i operacyjno-taktycznym/ pojęcie tyły obejmuje całokształt urządzeń i środków /jednostek, oddziałów i urządzeń kwatermistrzowskich oraz ze środkami materiałowymi, transportem, techniką, przesyłami oraz technicznymi środkami dowodzenia i wyładkowymi/ organizowanych w pasach działań frontów, armii związków terytorialnych i oddziałów zabezpieczających bezpośrednie prowadzenie operacji i walki. Ogólne zadanie tyłów polega na materiałowo-technicznym zabezpieczeniu wojsk, ewakuacji i leczeniu rannych i chorujących, ewakuacji i obsłudze obciążającego wojska materiału i dobytku.

Wszystkie te problemy musiały być rozwiązywane przez organa i urządzenia tyłowe wojsk w pierwszej wojnie światowej. W ich funkcjonowanie między innymi zaczęła pomysłowy przebieg i wynik poszczególnych kampanii, bitew, operacji i walk tej wojny.

W niniejszym wykładzie rozpatrzone zostaną zaledwie niektóre problemy pracy tyłów w pierwszej wojnie światowej, pierwszej wielkiej wojnie maszynowej, przy czym rozpatrzone one zostaną w zasadzie na przykładach pracy tyłów armii francuskiej, z podkreśleniem różnic w ich pracy w stosunku do tyłów innych państw europejskich, biorących udział w wojnie.

I. Organizacja aparatu kwatermistrzowskiego w I wojnie światowej.

Zasadniczo terytoria wszystkich państw stron walczących w pierwszej wojnie światowej podzielone były na dwa podstawowe obszary: obszar krajowy, podlegający kompetencji władz państwowych i obszar wojenny, podlegający kompetencjom naczelnych dowództw armii.

W armii rosyjskiej obszar wojenny podzielony był na obszar tyłowy /etapowy/ i obszar armii /operacyjny/. Obszar tyłowy podlegał komendantowi obszaru etapowego, który odpowiadał za wszystkie sprawy związane z zaopatrzeniem armii i wykonywał on ściśle zarządzenia kwatermistrza i dowódcy danej armii oraz komendy naczelnej etapów naczelnego dowództwa. Na obszarze tyłowym rozmieszczone były punkty etapowe i składy.

W armii francuskiej podział ten był nieco inny, istniały bowiem: obszar krajowy i tzw. strefa działań armii. Ta ostatnia dzieliła się na tzw. obszar operacyjny, obszar etapowy oraz obszar wojenny. W armiach niemieckiej i austro-węgierskiej obszar wojenny podzielony był na obszar operacyjny i obszar etapowy.

Ten ogólny podział uwarunkował strukturę i kompetencje aparatu kwatermistrzowskiego armii poszczególnych państw oraz umiejscowienie ich urzędzeń tyłowych stosownie do wymagań zaopatrywania wojsk walczących we wszystkie niezbędne środki potrzebne im w walce.

Armie walczące zaopatrywały się w dwóch odrębnych źródłach: zasobach miejscowych i dowozach tyłu. Zaopatrywanie wojsk zapewniały następujące organa zaopatrywania:

1/ Organa centralne przy naczelnych dowództwach /miały one różne nazwy^{x/}. 2/ Organa podległe armiom i działające przy każdej z nich /komendy etapów armii - Austro-Węgry i Niemcy - potem grup armii; komendy okręgu etapowego i służb na

x/ Naczelna komenda etapów - Austro-Węgry; Zarząd Generalny Kwatermistrza Naczelnego Wódza w pierwszym nadkwatermistrzem na czele i główny zarząd artylerii - Rosja; kierownictwo służby pozafrontowej - Francja; Kwatermistrz N.P. - Włochy; D-ca korpusu służby armii królewskiej - W. Brytania.

sposobu armii a potem grupy armii - Francja itp./.

W armii francuskiej kierownictwo służby poza - frontowej podporządkowane zastępcy szefa sztabu naczelnego woźca było częścią składową N.D., miało do swej dyspozycji: wojskową dyrekcję kolei żelaznych, wojskową dyrekcję służby samochodowej, szefostwo służby zdrowia, szefostwo wojsk łączności na tyłach armii, komisariat żeglugi, dróg, zarząd techniczny poczty polowych i t.p. Zastępca szefa sztabu naczelnego woźca otrzymywał dane i wytyczne o potrzebach armii i przez odpowiednie komórki kierownictwa służby pozafrontowej kierował całokształtem zaopatrzenia wojsk.

Naczelne dowództwo rozporządzało odpowiednimi magazynami. Były to stacje składowe żywności, uprzęży, środków zaopatrzenia, służby zdrowia, magazyny umundurowania i oporządzenia, amunicji i t.p. Poszczególne magazyny były rozmieszczone bądź na obszarze wojennym, bądź na krajowym. Zawartością ich rozporządzało naczelne dowództwo, zaś za uzupełnienie odpowiadał minister wojny. Stacje składowe, regulujące i zaopatrywania urządzane były na głównych liniach kolejowych, a przydzielano je zależnie od warunków wojny i potrzeb poszczególnych armiom.

Na początku wojny Francja rozporządzała 17 stacjami regulującymi, zdolnymi zaopatrzyć 1,5 mil. ludzi i 550 tys.

koni. Niektóre z nich mogły wydawać dziennie 300 tys. porcji żołnierskich i 70 tys. porcji dla koni.

Każdą stacją składową zarządzał komisarz wojskowy, który otrzymywał zamówienia od swej armii i realizował je przy pomocy służb intendentury. Intendentura przy stacji składowej podlegała rozkazom podintendenta, który odpowiedzialny był za stan zapasów i ich uzupełnienie.

Magazyny mundurowe utworzone zostały już w toku wojny. Wpłynęły na to konkretne potrzeby wojsk. Początkowo nie przewidywano tworzenia takich magazynów, gdyż sądzono, że składy związków taktycznych wystarczą do pokrycia potrzeb oddziałów.

Magazyny głównej rezerwy amunicji wysyłały amunicję ze stacji regulujących do poszczególnych armii zależnie od ich potrzeb.

Obrazem zapotrzebowania środków materiałowych, wywołane nowym charakterem wojny maszynowej, spowodowało powstanie nowej, specjalnej organizacji zaopatrzenia tak we Francji jak i innych armiach państw walczących w pierwszej wojnie światowej.

Trzeci

W armii francuskiej służby, które miały zadanie zaspokojenia potrzeb materiałowo-technicznych wojsk tworzyły organ tyłowy armii, stanowiący drugą część jej kwatery głównej^{x/}. Rozmieszczała się ona wraz z tzw. komendą okręgu etapowego i służb, w pobliżu większego dworca kolejowego, w znacznej odległości za pierwszą /operacyjną/ część kwatery głównej. Komenda okręgu etapowego i służb podporządkowana była generałowi podległemu bezpośrednio dowódcy armii. Jej zadaniem było przygotowanie i zapewnienie wszelkiego rodzaju zaopatrzenia wojsk jak również przeprowadzenie ewakuacji armii w/g wytycznych jej dowódcy. Komendant okręgu etapowego i służb i jego szef sztabu sprawował /przy pomocy odpowiedniego personelu/ kierownictwo i nadzór nad wszystkimi służbami armii /służby: artylerii, saperów, samochodowe, intendenty, zdrowia, weterynaryjne, kasa i poczt polowych i t.p./. Komendzie okręgu etapowego i służb podlegał bezpośrednio obszar tyłowy armii.

Do każdej armii przydzielano komisję regulującą /rozmieśczone była na dużej stacji regulującej i przyjmowała pociągi z zaopatrzeniem lub wojskami armii/ podległą bezpośrednio generalnemu wojskowemu komisarzowi kolejowemu przy naczelnym dowództwie, a pozostającą w stałej łączności i współpracy z komendą okręgu etapowego. Głównym zadaniem tego organu było zapewnienie /na żądanie komendy okręgu etapowego/ transportów do zaopatrywania i ewakuacji wojsk armii. Tworzyła ona na żądanie komendy okręgu etapowego rodzaj ruchomych składnic /pociągów/ żywności, zaopatrzenia itp. i dostarczała je na zapotrzebowanie jednostek armii. Artykuły żywnościowe i materiał przeznaczony dla armii podzielone były na dwie rodzaje zaopatrzenia: codzienne /żywność i materiał sanitarny/ realizowane automatycznie bez uprzedniego zapotrzebowania ze strony armii i ewentualne /mięso świeże, suchary, tytoń, pasza prasowana, materiały pędne itp/ realizowane na specjalne zapotrzebowanie armii.

x/ Pierwszą część kwatery głównej /operacyjną/ stanowił dowódca armii wraz z ścisłym sztabem i oddziałami uzupełniającymi: rozpoznawczym, operacyjnym itd.

Wszystkie transporty dla armii wysyłano do stacji regulującej, a stamtąd do dywizji i oddziałów specjalnych armii. Obsługę stacji regulujących zapewniały oddziały etapowe.

Zaopatrzeniem intendenckim kierował, pod nadzorem komendanta okręgu etapowego i służb, intendent armii. Respondując on piekarnią polową armii, kolumną taborową i obozową bydła armii. Zaopatrywanie w amunicję i uzbrojenie należało do zadań służby artylerii i uzbrojenia komendy okręgu etapowego i służb. W tym celu park uzbrojenia armii respondując odpowiednimi zapasami i podzielony był na trzy kolumny: drogową - posiadającą amunicję i części ziemne uzbrojenia załadowane na wozach sekcji parku; kolumną stacji regulującej zawierającą partię amunicji i uzbrojenia w wagonach /tzw. ruchome zapasy amunicji i uzbrojenia/ przechowywane bądź na stacji regulującej, bądź bliżej frontu na składach; kolumnę zbrojowni złożoną w arsenale przydzielonym do armii^{x/}.

Sprzęt saperski - Służba saperska komendy okręgu etapowego i służb respondując kolumną saperską armii, pierwszym zapasem sprzętu saperskiego oraz sprzętem telegraficznym, wchodzącym w zakres zaopatrywania kolumny saperskiej armii.

Wojska samochodowe - dysponował nimi dowódca wojsk samochodowych znajdujący się przy komendzie okręgu etapowego i służb. Podlegały mu formacje samochodowe armii /dywizjony samochodowe do transportu oddziałów i sprzętu/, samochodowe kolumny sanitarne, sekcje zaopatrywania w mięso przydzielane do jednostek i służb armii, wszystkie pojedyncze samochody armii, park samochodowy armii przeznaczony do utrzymania i napraw wymienionego sprzętu.

Zaopatrywanie w materiały pedne i smary zapewniała służba intendentury. Większych napraw dokonywały parki naprawy podlegające szefostwu wojsk samochodowych armii przy naczelnym dowództwie.

Służba lotnicza - Komenda okręgu etapowego i służba respondując pierwszym złożonym na stacji regulującej zapasem zaopatrywania /benzyny, oliwy itp./. Szefostwo służby lotniczej armii przesyłało zapotrzebowanie na zaopatrzenie do komendy okręgu etapowego i służb, która je załatwiała w granicach

x/ W toku wojny została ona zlikwidowana.

większego zapasu ^{zaopatrzenia} ~~niebezpieczeństwa~~, uzupełniając je z drugiego zapasu mieżącego się w magazynach obszaru krajowego.

Służba zdrowia - Pona pracował dywizji i korpusów służba zdrowia każdej armii rozporządzała środkami szpitalnictwa i ewakuacji oraz organami zaopatrzenia w materiał szpitalny i personel. Środki szpitalnictwa stanowiły: a/ szpitale i sekcje szpitalnictwa armii przeznaczone do obsługi urazów i chorób sanitarnych w korpusach bądź też ich zastępowania w razie powstania się wojsk naprzód, b/ szpitale czasowo unieruchomione na obszarze etapowym przeznaczone dla rannych i chorych nie zdolnych do przewozu, c/ szpitale miejscowe stałe oddane do dyspozycji armii, d/ szpitale miejscowe czasowo organizowane w miarę potrzeb. Do środków ewakuacyjnych należały^{x/} szpitale ewakuacyjne umieszczone w pobliżu stacji ewakuacyjnych, wyznaczonych przez dowództwo armii /jedną z nich znajdował się na, lub w pobliżu stacji regulujących/; sanitarne pociągi stałe do przewozu ciężko rannych leżących, przydzielone armii^{xx/}.

Były to specjalne szpitale ruchome z własnym urządzeniem: pociągi pól - stałe przystosowane do przewozu rannych leżących i śledzących, wyposażone z wagonów osobowych; pociągi improwizowane z krytych wagonów towarowych, przystosowanych do przewozu rannych leżących i śledzących.

Służba zdrowia armii rozporządzała organami zaopatrzenia umieszczonymi na stacji regulującej, były to: sanitarny oddział personalny /lekarze, aptekarze, sanitariusze, kapelani/ oraz zapasy środków sanitarnych /pościele, lekarstwa itp./.

Służba weterynaryjna - w myśl wytycznych komendy okręgu etapu i sztab, szef służby weterynaryjnej urządzał na obszarze etapowym szpital dla koni, chorych i rannych oraz zakłady dla przyjmowania koni dla zapasów koni korpusów.

x/ Kilka samochodowych kolumn sanitarnych przydzielano każdej armii. Tworzono je w miarę potrzeb z niewielkiej ilości sarakwirowanych samochodów ciężarowych.

xx/Na początku wojny Francja posiadała 6 stałych pociągów sanitarnych.

Omówiona powyżej organizacja miała zapewnić

uwolnienie dowódcy armii od spraw związanych z zaopatrzeniem i ewakuacją i umożliwienie mu zajęcia się ściśle sprawami operacyjnymi. Już początkowe doświadczenia wojenne wykazało, że komenda okręgu etapowego i służb działając z dala od pola walki, bez stałego kontaktu z walczącymi jednostkami, niedostatecznie powiadamiana o zamiarach dowódcy armii nie zawsze zdawała sobie sprawę z wymagań, położenia i potrzeb wojsk walczących i nie dość szybko zaspokajała potrzeby wojska. Szefowie różnych służb armii nie byli również w stanie powiadamiać dowódcy armii o trudnościach jakie napotykali w wykonaniu swych zadań. Dlatego w 1917 r. zostały zniesione komendy okręgów etapowych i służb, a wszystkie sprawy związane z zaopatrywaniem i ewakuacją wojsk skupione zostały w specjalnie utworzonym do tego celu IV oddziale sztabu armii, któremu podporządkowano również sprawy przewozów /wyłączając przewozy kolejowe/. Obszar etapowy armii włączony w obszar etapowy grupy armii, a zadaniem komendanta okręgu etapowego, który odtąd stał na jego czele, było wykorzystanie zasobów miejscowych, urządzenie dróg, urządzenie obozów dla wojsk przybywających z frontu na wypoczynek itp.

Utworzony, w wyniku omówionej reorganizacji służby tyłowej armii, IV oddział sztabu^{x/} skupiał w sobie sprawy związane z zaopatrzeniem, przewozem i ruchem /poza kolejami/^{xx/} wojsk. Powstanie jego było jedną z najbardziej charakterystycznych cech I wojny światowej, wynikających z stale wzrastających potrzeb środków materiałowych. To zmusiło sztaby armii do przejęcia na siebie obowiązków zaopatrywania wojsk i przejęcia części obowiązków komendy okręgu etapów i służb. Oddział IV stał się organem dostarczającym środków materiałowych i technicznych dla zabezpieczenia wprowadzania w czyn zamiarów taktycznych i operacyjnych opracowanych przez oddział operacyjny /III/ sztabu armii.

- x/ Oddział zaopatrywania i przewozów.
- xx/ Sprawy przewozów kolejowych podlegały wojskowej dyrekcji kolei żelaznych, a przez nie naczelnemu dowódcy.

Współpraca obu tych oddziałów musiała być ścisła^{x/}. Do oddziału tego przydzielono park artyleryjski armii, park saperski i służbę samochodową. Szef służby zdrowia armii i szef intendentyury przeszli z dawnej komendy okręgu etapowego i służb do ścisłego sztabu armii, posiadając w IV oddziale swych przedstawicieli /naczelnego lekarza armii i podintendenta/.

Oddział IV objął nadzór nad stacją regulującą i nad szefami służb. Dzięki bezpośredniej styczności z dowódcą i sztabem armii mógł on pracować o wiele sprawniej i wydajniej, aniżeli dawna komenda okręgu etapów i służb. Kompetencjom oddziału podlegały sprawy zaopatrywania w żywność, amunicję i inne materiały. Opracowywał on instrukcje i wytyczne dla szefów służb armii oraz organizował przewozy na tyłach i obszarze operacyjnym armii. Szef IV oddziału dysponował sekcjami: inżyniersko - saperską, intendentyury i zdrowia, artylerii i uzbrojenia odpowiedzialną za zaopatrzenie w amunicję i sprzęt artyleryjski, przewóz i komunikacji odpowiedzialną za przewóz w strefie czołowej, kierowanie służbą samochodową armii, kolejkami wąskotorowymi i rezerwą wozów konnych. Oddział IV czerpał środki żywności i materiałowe z zasobów strefy działań armii i zasobów obszaru podlegającego komendzie okręgu etapów i służb grupy armii.

Wysyłał on zamówienia do grupy armii, magazynów stacji regulującej^{xx/} i kierownictwa służby pozafrontowej przy naczelnym dowództwie. Organizacja ta była bardziej prężna i wydajniejsza w pracy zaopatrzenia wojsk armii w toku walki.

Włoski teatr działań wojennych był podzielony na obszar wojenny i obszar krajowy. Obszar wojenny dzielił się na właściwą strefę wojenną podległą naczelnemu dowództwu i tyłową strefę wojenną podległą jurysdykcji krajowych władz cywilnych i wojskowych. Właściwa strefa wojenna dzieliła się

- x/ Obsadę personalną oddziału utworzono częściowo z oddziału organizacyjnego /I/ sztabu i dawnej komendy okręgu etapowego i służb.
- xx/ Magazynami stacji regulujących kierował komisarz regulujący, który podlegał N.D. w jego dyspozycji znajdowały się zapasy złożone na stacji /rezerwy materiału saperskiego, sanitarnego oraz centralna piekarnia/.

na obszar operacyjny i obszar etapowy. Obszary te były podzielone pomiędzy armie, jedynie tyłowa strefa obszaru etapowego podlegała wprost kwatermistrzowi naczelnego dowództwa. Temu podziałowi obszarów odpowiadała również dyslokacja za-
kłada i elementów służb. } *tyłowa*

Na obszarze krajowym rozmieszczone były zakłady i służby podlegające ministrowi wojny, zaś w tyłowej strefie obszaru etapowego podległej bezpośrednio kwatermistrzowi naczelnego dowództwa znajdowały się składy specjalne przeznaczone do zaspokajania nagłych, nieprzewidzianych potrzeb poszczególnych armii. Składy te zawierały: umundurowanie, ekwipunek, amunicję, materiały asperskie. Zapasy tych składów uzupełniał kwatermistrz, bądź z magazynów będących w dyspozycji ministra wojny w głębi kraju, bądź też z eksploatacji zasobów miejscowych.

Dowódcom armii podlegały: składy centralne i stałe rozmieszczone zwykle w rejonie kolejowych ośrodków komunikacyjnych, zakłady etapowe rozmieszczone i funkcjonujące wzdłuż linii etapowych na obszarze etapowym, zakłady wysunięte o charakterze ruchowym zaspatrujące korpusy i dywizje. Dowódzkie urządzenia tyłowe nosiły nazwę zakładów armijnych 2 linii i nie posiadały one organicznie żadnych środków transportowych, gdyż te przydzielala im każdorazowo armia.

Istniały również tzw. zakłady 1 linii. Obejmowały one ruchome urządzenia korpusów i dywizji wyposażone we własne organiczne środki lokomocji. Zaspatrzywały się one w magazynach /zakładach/ wysuniętych oraz z eksploatacji zasobów miejscowych. Kwatermistrz generalny utrzymywał bezpośrednią więź z ministrem wojny w sprawach zaspatrzywania wojska oraz ewakuacji materiałów i ludzi z frontu na tyły. W armiach podobną rolę spełniali kwatermistrzowie armii. Naczelne dowództwo i dowódcy armii zajmowali się wyłącznie kierowaniem operacjami, zachowując sobie jedynie zwierzchnictwo i nadzór nad sprawami zaspatrzenia.

Koordynowanie działalności służb w dywizjach i korpusach, gdzie nie było stanowisko kwatermistrza należało do szefów sztabów. Zachowymi organami służby intendentury były w N.D. - sekcja intendentury, w dowództwach armii - dyrekcje

intendentury, w korpusach i dywizjach - intendanci.

W armii włoskiej w praktyce istniało rozdzielenie funkcji dowodzenia od funkcji zaopatrywania^{x/}. Stanowiło to jedną z osobliwości włoskiego systemu zaopatrywania. Ponadto w armii włoskiej brak było istniejących w armii francuskiej komisji regulujących. Została ona zastąpiona jedną komórką pod nazwą dyrekcji transportów dla całego wojska. Uzależnione to było od specyficznych cech włoskiej przefrontowej sieci kolejowej, która nie dała się podzielić na niezależne od siebie odcinki.

W armii austro-węgierskiej system zaopatrywania podobny był do francuskiej istniejącej do 1917 r. Przy naczelnym dowództwie działała naczelna komenda etapów i szef transportów polowych, zaś przy dowództwie każdej z armii działały komendy etapów armii. Były one odpowiedzialne za zaopatrywanie i przewozy wojska, jak również za zebranie i wyprodukowanie niezbędnych środków materiałowych.

Armie zwracały się z zapotrzebowaniami wprost do ministerstwa wojny. Jedynie w wypadku, gdy dowódca dla kilku armii musiał być jednolicie uregulowany lub też gdy zapasy śladanych przez armie materiałów były szczupłe, zapotrzebowania musiały być przesyłane poprzez naczelną komendę etapów. Na podstawie zapotrzebowań centralna komisja transportów, znajdująca się przy ministerstwie wojny, organizowała transporty dla poszczególnych armii wysyłając je na tzw. stacje łącznikowe, znajdujące się na granicy obszaru krajowego i obszaru wojennego^{xx/}. Na stacjach tych transporty przechodziły pod władzę odpowiednich komisji transportów polowych, a te kierowały je do miejsc przeznaczenia, wyznaczonych przez komendy etapów armii lub też naczelną komendę etapów. W miejscach, w których dowieziono artykuły wydawano formacjom etapowym armii lub związkom taktycznym, organizowane były stacje pobierania. Gdy przewieziony materiał trzeba było przejściowo deponować na obszarze armii, tworzone magazyny etapowe amunicji, żywności, mundurów itp.

Cały system zaopatrywania armii austro-węgierskiej polegał na tworzeniu składów i magazynów. Najbliższej frontu

x/ Nominalnie kwatremistrz podlegał jednak dowódcy.

xx/ Oficjalna nazwa obszaru wojennego brzmiała "obszar armii w polu".

znajdowały się stacje pobierania, zawierające kilkudniowe zapasy. dalej w tyle większe magazyny etapowe. Tabor kolejowy zapewniający dowóz zaopatrzenia podlegał /podzielony był/ centralnej komisji transportów i poszczególnym komisjom transportów polowych podporządkowanym armiom, a ścisłej biorąc komendzie etapów armii. Naczelna komenda etapów podporządkowana była szefowi sztabu generalnego, pełniącemu funkcję naczelnego dowódcy. Rola zaś i podległość komendanta etapów armii nie została ściśle określona.

Dowódca armii zajmował się sprawami etapowymi o tyle, o ile mu to było potrzebne. Rola jego ograniczała się do wydawania ogólnych wskazań komendam etapów armii. Te ostatnie posiadały samodzielny zakres działania w ramach otrzymanych wskazań. Taka zasada oddziaływała w poważnej mierze sprawy zaopatrywania od operacyjnych, gdyż komendant etapów armii ciążył ku urządzeniom tyłowym i przebywając zazwyczaj daleko w tyle od dowództwa armii nie orientował się szczególnie w położeniu operacyjnym i potrzebach wojsk, co musiało mieć zasadniczy wpływ na uzgodnienia zaopatrywania wojsk.

/w armii francuskiej sprawa ta została rozwiązana pomyślnie w 1917 r. przez utworzenie oddziału zaopatrywania i przeczu - IV oddział sztabu/.

w armii austro-węgierskiej całą wojnę obserwujemy podaną wyżej strukturę organizacyjną i zasadę zaopatrywania, która wyrażała się w błędnym oddzieleniu spraw operacyjnych od spraw zaopatrywania. Miało to oczywiście poważny skutek na sprawnym funkcjonowaniu aparatu kwatermistrzowskiego. Na szczeblu dywizji austriackiej w 1915 r. nastąpiła pełna reorganizacja służby intendentury. Zmiana ta poszła w kierunku połączenia wszystkich urzędów dywizyjnych w tzw. dywizyjny urząd gospodarczy, który w razie potrzeby rozczłonkował się stosownie do warunków zaopatrywania. Zorganizowano kolumny żywnościowe dywizji, które zostały przystosowane również do przewożenia i innych materiałów.

Dywizyjny urząd gospodarczy stanowił jednostkę administracyjną rozczłonkowaną w różnych miejscowościach i składającą się z urzędów wydawczo - odbiorczych, które zaopatrywały oddziały w odpowiednie materiały.

W skład niemieckiej wielkiej kwatery głównej

wchodził generalny kwatermistrz, którego pracę regulował szef sztabu generalnego. Generalny kwatermistrz, mając do dyspozycji generalnego intendenta i generalny inspektor etapów, ^{x/} odpowiedzialny był za całkowite zaopatrzenie wojsk we wszystkie niezbędne środki materiałowo-techniczne. Analogiczne organa znajdowały się na niższych szczeblach. Intendenci armii regulowali zaopatrywanie wojsk armii w/g rozkazów dowódcy armii i kwatermistrza armii oraz zarządzeń generalnego intendenta. Intendentom armii podlegali tzw. intendenci etapów, którzy podporządkowani byli również inspektorom etapowym. Intendenci korpusów regulowali rozdział dostaw z głębi kraju na poszczególne dywizje, regulowali działalność piekarni korpusowych oraz nadzorowali gospodarkę związków taktycznych. Intendenci wszystkich szczebli opracowywali dla swych dowódców projekty rozkazów w zakresie wyżywienia wojsk. Mieli oni prawo wydawać w imieniu dowódcy odpowiednie rozkazy dotyczące wyżywienia wojsk.

Organami wykonawczymi służby intendencji były:

piekarnie korpusne i zakłady prowiantowe armii, korpusów i dywizji, kierowane przez urzędników służby czynnej i rezerwy. W oddziałach od pułku w dół znajdowali się oficerowie prowiantowi. Zaopatrzenie w amunicję i uzbrojenie podlegało dowódcom artylerii.

W Rosji przy naczelnym dowództwie istniały:

Zarząd Generalnego Kwatermistrza Naczelnego wodza, odpowiedzialny za zaopatrzenie wojsk we wszystkie rodzaje zaopatrzenia z wyjątkiem amunicji i sprzętu uzbrojenia; Główny zarząd artylerii odpowiedzialny za zaopatrywanie wojsk w amunicję i sprzęt uzbrojenia oraz główny zarząd zakupów zagranicznych odpowiedzialny za import z zagranicy brakujących Rosji a niezbędnych do prowadzenia wojny środków materiałowo-technicznych. Odpowiednio na szczeblach Frontów i armii znajdowali się kwatermistrz, naczelnik zaopatrzenia, naczelnik zaopatrzenia artyleryjskiego, naczelnik komunikacji, komendanci etapowych punktów zaopatrzenia oraz komendanci składów amunicji, żywności, paliwa, intendencji itp.

x/ Generalny inspektorat etapów odpowiedzialny był za wszelkie przewozy wojsk, sprzętu i żywności.

II. Niektóre problemy zaopatrywania wojsk w żywność, wodę i przedmioty codziennego użytku

Zaopatrywanie wojsk w żywność, wodę i inne przedmioty codziennego użytku we wszystkich armiach walczących w pierwszej wojnie światowej należało do służby intendentury.

W armii francuskiej służba intendentury odpowiedzialna była nie tylko za zaopatrywanie wojsk w żywność, wodę i paszę, ^{zaopatrywanie} ~~zaopatrywanie~~ ^{zaopatrywanie} w umundurowanie oraz wypłatę żołdu. Służba intendentury armii kierował szef intendentury /generał - intendent/.

Intendent armii sprawował również nadzór i kierownictwo techniczne nad służbami intendentury korpusów. Intendentowi armii bezpośrednio podlegali: podintendent zarządzający parkiem bydła; oficer służby intendentury kierujący centralnym składem zaopatrywania artykułów spożywczych oraz spółdzielni; liczny personel złożony z oficerów, urzędników i robotników administracyjnych.

Oddział IV. sztabu kierował całym zaopatrywaniem wojsk armii. W sprawach wchodzących w zakres służby intendentury przesyłał on codziennie komisarzowi regulującemu armii swoje żądania na dzień następnny, wskazując mu stacje zaopatrywania, wyznaczone dla każdej dywizji i oddziałów samodzielnych. Komisarz regulujący, organizował stałe składy pociągów odpowiadające zaopatrzeniu jednej dywizji lub jednostek nie wcielonych do dywizji i miał obowiązek wysłać do każdej stacji zaopatrywania pociąg zaopatrywania codziennego odpowiadającego ogółowi jednostek zaopatrujących się na danej stacji. Oddział IV sztabu w porozumieniu z szefem sztabu intendentury armii ustalał, przy wszystkich zmianach stanowisk żywnościowych armii, ilość dni żywności, które należało utrzymać na każdej stacji zaopatrywania poszczególnych jednostek. Przy czym całkowite zaopatrzenie codziennie jednej dywizji piechoty o stanie 15 000 ludzi

x / Komisarz regulujący na stacji regulującej przydzielonej danej armii był przedstawicielem N.D. Odp. był za całkowite zaopatrywanie armii /benzyna, spirytus, węgiel, zaopatrzenie: artylerii, służby inżynieryjno-saperskiej, intendentury, zdrowia, lotnictwa itp/.

stanowiło ok. 85 ton żywności tj. 15 wagonów^{x/}. Na korpus o stanie 45 tys. ludzi i 12 tys. koni trzeba było dwa składy pociągów każdy po 20 wagonów zawierających łącznie 250 ton.

Zadaniem tzw. podintendenta stacji zaopatrywania było stałe utrzymywanie w składach przepisowej ilości zapasów i wysyłanie zamówień na żywność, którą oddział IV sztabu polcał dotrzeć komisarzowi regulującemu.

Na każdej stacji zaopatrywania istniał magazyn spożywczy do latkowych artykułów, utworzony staraniem służby intendencji armii, który był przeznaczony do wydawania oficerom żywnościowym oddziałów na zapłatę artykułów żywnościowych nie należących do wyposażenia codziennego /np. jarzyny świeżej/. Związki taktyczne, które miały się zaopatrzyć na danej stacji ładowały swe wozy w urządzonych magazynach stacyjnych w sposób następujący: tabory pułkowe sąjeżdżały kolejno w porządku wyznaczonym przez służbę żandarmerii dywizyjnej pod magazyny, gdzie ładowały odpowiednie produkty, równocześnie oficerowie administracyjni magazynów zapisywali stany do zapotrzebowania żywności na trzech dniach.

Na co dzień niezwykle niewiele pozwalano sobie brać wszystkiego do urządzeń pozostających. Najczęściej w zasobach magazynów wykorzystywano: siano, owies, świeże jarzyny itp. Za produkty te płacono po cenach ustalonych przez dowódcę armii.

Służba intendencji posiadała oborę bydła armii przeznaczoną do użycia żywcem obor korpuśnych. W ciągu wojny wskutek dowodu z głębi kraju mięsa mrożonego dostawała ona zredukowane do minimum. Trzymane w nich jedynie rezerwy mięsa i dokonany ubój nieważnej ilości bydła, w czasie działań pozycyjnych znacznie znajdujące się przy tych oborach oraz służba pozostająca wyrabiały na swych stacjach składowych dużą ilość wędlin, które pozwalały na urozmaicenie żywienia żołnierzy.

x/ 2 wagony chleba, 1 wagon jarzyny suchej oraz soli, cukru, kawy, słoniny i świec; 1 wagon jarzyny świeżej i ziemniaków; 2 wagony wina; 3 wagony owsa; 2 wagony siano, 2 wagony węgla; 1 wagon mięsa mrożonego. Razem 26000 kg. Nie licząc trytoniu 1500 kg co 3 dni i słomy do łożek 5 kg na człowieka co 2 tygodnie.

Zapopatrywanie w żywność wojsk angielskich

oparte było na składach głównych tworzonych w Anglii i w portach francuskich. Z tych ostatnich żywność była wysyłana codziennie do dywizji na francie. Chleb był wyplekany w ośrodkach przy składach głównych. Docierał on do żołnierza w ciągu 4 dni od chwili wypleku. Żywność ze składów głównych dostarczana była zwykle transportem kolejowym na tzw. stacje zapopatrywania, skąd była przewożona kolumnami samochodowymi do ośrodków zapopatrywania korpusów i dywizji. Ośrodki te znajdowały się w odległości około 70 km od Stacji zapopatrywania. w ośrodkach zapopatrywania korpusów i dywizji następowało przeładowywanie na tabor konny dywizji, który dowodził ją brygadzom i pułkom. Tak więc dowóz żywności realizowany był na zasadzie dowozu w dół.

Dywizje o stanie 18 tys. ludzi i 5,6 tys. koni posiadały 5 kompanii taborowych z czego 3 przeznaczona były do dowozu zapopatrywania do brygad /po 1 na brygadę/, jedna dla artylerii i jedna kompania taborowa na pozostałe jednostki dywizyjne.

Urządzenie zapasów żywności w dywizji piechoty przedstawiało się następująco: 1 racja żywności znajdowała się na kuchni, 1 racja rezerwowa /zależna/ przy dokzierau i 1 racja żywności bieżącej znajdowała się na wozach kompanii taborowych dywizji lub w kolumnie samochodowej. Stan ten mógł ulegać zmianom, jednakże zasadniczo w dywizji znajdowało się 3 dni żywności.

W dywizjach kawalerii zamiast kompanii taborów konnych znajdowały się dwie lekkie kolumny samochodowe, które dowodziły żywność do kuchni dywizyjnych wprost ze stacji zapopatrywania. Kolumny te funkcjonowały na przykład jako kolumny odbiorcze i rozdzielcze. Uniezależniło to kawalerię od kolumn samochodowych stacji zapopatrywania i czyniło bardziej samodzielną.

System zapopatrywania w żywność w armiach niemieckiej i austro-węgierskiej oparty był na podobnych zasadach. Podstawę wyżywienia stanowiło wyzyskanie zasobów miejscowych obszaru działań z uzupełnieniem ich przywozem ze składów głównych w głębi kraju. Zapasami głównych składów żywnościowych w głębi kraju dysponował intendent generalny, przydzielając je armiom w miarę ich potrzeb. Żywność z głównych składów żywnościowych dowożona była do magazynów etapowych a stąd do magazynów polowych korpusów. Magazyny etapowe podle-

wały inspektorów okręgu etapowego. Przy nich znajdowały się również polowe piekarnie etapowe.

Kolumny armijne miały początkowo w dyspozycji pociągi żywnościowe przybyłe w obszar operacyjny równocześnie z wojskami. Później zapotrzebowanie zaczęło odbywać się poprzez wspomniane wyżej maszyny etapowe.

Każdy korpus posiadał 2 żywijskie tabory złożone: z 4 kolumn żywnościowych ciężkich /po 27 wozów czterokolumnowych o nośności 1000 kg każdy/, 2 kolumn żywnościowych lekkich / po 16 wozów czterokolumnowych o nośności 750 kg/ oraz 7 kolumn taborowych /po 48 wozów dwukolumnowych o nośności 1200 kg każdy/. Ogólna zdolność transportowa kolumny żywnościowej korpusu wynosiła 27 ton, a kolumny taborowej 57,6 ton. Razem 4 dni żywności i owsa.

Wszystkie oddziały posiadały stale 3 rezerwy porcje żywności dla ludzi i koni. Każdy oddział posiadał wozy żywnościowe w ilości pozwalającej na przesilenie zapotrzebowań dwudniowych i części porcji rezerwowych. Korpus posiadał ogółem 220 wozów na żywność i 70 wozów na furaż. Dywizje piechoty posiadały odpowiednio 101 i 26 wozów. Dywizje kawalerii 36 i 35 wozów. Pułki piechoty 50 i 15 wozów. Bataliony 16 i 15 wozów, zaś kompanie odpowiednio 3 wozy na żywność i 1 wóz na furaż. W podobny sposób były wyposażone inne oddziały niezależnie od ruchomych kuchni polowych, które przewoziły jeden dzień żywności bieżącej i jedną porcję rezerwową.

Dywizje kawalerii w czasie działań ofensywnych zaopatrywane jak DP, zaś w czasie działań ruchomych miały zaopatrywać się całkowicie z zasobów miejscowych. Posiadały więc tylko wozy w obrębie samych oddziałów, które je mogły pozostawić w tyle w razie potrzeby. W toku operacji okazało się, że dywizje kawalerii pozbawione dowodu z tyłu i zdane na wyżywienie własnym staraniem, często odczuwały brak żywności. Dlatego też wyposażone je w kolumny samochodowe, jednakże te ostatnie nie wszędzie mogły być stosowane ze względu na zły stan dróg.

Zaopatrywanie wojsk niemieckich w żywność cechuje ciągła zmiana norm wyżywienia, która uzależniona była od posiadanych zapasów i warunków działań. Norma dzienna chleba

z 750 g. obniżona została do 500 a nawet 100 gramów. Norma mięsa z 350 g. do 100 g. Oprócz tego wprowadzono w tygodniu 2 dni bezmięsne. Podobnie obniżono normy ziemniaków. Norma owsa została obniżona z 6 na 3, a potem 1,5 kg. W czasie przemarśców z dala od nieprzyjacielskich kuchni i wozów żywnościowych odbywały przemarsze wraz z oddziałami, za nimi przesuwały się piekarnie polowe. Bydło pędzono drogami bocznymi. W marszach stabilizacja do frontu kuchni związane razem jechały za oddziałami. Wydawanie podwyższenia odbywało się na postojach. W wypadku odwrótu porządek marszu był następujący: najpierw pędzono obory bydła, dalej jechały piekarnie polowe, kolumny żywnościowe, tabor polowy i kuchnie. Zapotrzebowania odbywało się na postojach, gdzie zatrzymywały się tylko niezbędne urzędnicy. W czasie stabilizacji działają elementy służb przysusano jak najbliższej wojska.

Wyżywienie wojsk włoskich na froncie opierało

się niemal całkowicie na dowożeniu z głębi kraju, bowiem na skutek działań pozycyjnych zasoby miejscowe zostały wyczerpane szybko.

Rozmieszczenie zapasów żywności w/g norm miało przedstawiać się następująco: u żołnierza 2 porcje rezerwowe; w spoczynku na dzień bieżący 1 porcja zwyczajna; na wozach przykuchennych 1 porcja mięsa w konserwach; w nakładach wysuniętych ok 6 dni żywności i zapas mięsa w żywcie składach centralnych zapasy maki i owsa na 30 dni; mięsa na 10 dni; porcji rezerwowych na 5 dni; innych artykułów żywnościowych na 30 dni. To regulaminowe rozmieszczenie zapasów żywności na obszarze wojennym nie zostało nigdy w praktyce zrealizowane. Każda bowiem armia miała inne zapasy żywności zależnie od sytuacji bojowej, warunków zapotrzebowania wynikających z rozmieszczenia magazynów, ich odległości i sieci komunikacyjnej na swym obszarze etapowym^{x/}.

Służba wyżywienia funkcjonowała następująco: centralne składy żywnościowe po jednym na armię, uzupełniano stałe z głębi kraju, zapotrzebywały oddzielne wysunięte magazyny^{x/} Przeciętne zużycie miesięczne armii wynosiło 297000 q maki, 162000 q mięsa, 91000 q jarzyny twardej i ryżu, 54000 q jarzyny świeżej, 360000 q owsa i 360000 q słane, nie licząc takich artykułów, jak: wino, sól, pieprz, cukier, kawa, tytoń itp.

żywnościowe po jednym na armię. Z wysuniętych magazynów żywnościowych i organizowanych w razie potrzeby /jeśli wymagały tego względy komunikacyjne/ specjalnych ośrodków zaopatrywania żywności dostarczano co dzień do tzw. dywizyjnych sekcji zaopatrzenia, przydzielonych do tego celu przez dowództwo korpusów kolumnami samochodów ciężarowych^{x/}. Dywizyjne sekcje zaopatrywania dokonywały dalszego rozdania żywności na oddziały i jednostki dywizyjne.

Mięso dowożono podobnie jak żywność, z tym jednak, że dostarczano je w stanie chłodzonym lub dokonywano uboju na miejscu. Każda armia dysponowała 1 piekarnią wysuniętą i jedną piekarnią centralną, które zabezpieczały wojska w potrzeby ich chleba. Przy żołnierzu znajdowała się porcja rezerwowa w składzie 400 g sucharów oraz 200 g konserw z mięsem wołowym z wodą. Porcje te stanowiły wyżywienie w czasie przerw w dowożeniu zaopatrzenia lub uciążliwych walk.

Ogólnie biorąc włoski system zaopatrywania w żywność zmierzał do zmniejszenia ogniw dowozu i przesuwania urzędzeń cięższych - rzeźnie, piekarnie, pralnie na szczeble wyższe /do armii/.

Zaopatrywanie w żywność na szczeblu dywizji w dół było początkowo realizowane w/g zasady dowozu w dół do 1915r. Oddziały szczebla niższego pobierały zaopatrzenie w dywizji i dostarczały je do swych kuchni własnym transportem.

Służba intendentury wszystkich armii zaopatrywała również wojska w umundurowanie i żołd. W 1914 r. nie była ona w stanie zaopatrywać wojsk w odpowiednią ilość umundurowania ze względu na to, że ilość zmobilizowanych żołnierzy przewyższała wszelkie zapasy umundurowania. Braki te rozwiązywano przez zakup i rekwizycje cywilnych materiałów, kamizelek, szalików, rękawiczek, skarpet wełnianych, kożuszków, chodaków i obuwia gumowego itp. Realizacja zaopatrywania mundurowego wyglądała następująco: oddziały przedstawiały swe zamówienia na mundury co pewien okres czasu /w armii francuskiej co 2 tygodnie/, podintendenci sprawdzali je, celem upewnienia się, czy wykazane potrzeby nie były przesadzone.

x/ w okresie wojny zniesiono kolumny transportowe korpusów a ich obowiązki przejęły rozbudowane nieco kolumny transportowe dywizji, które dostarczały pułkom i oddziałom zaopatrzenie dowożone dywizji przez transport składów wysuniętych.

Następnie przesyłano je do sztabów armii, które przekazywały je do wykonania intendentowi armii, a ten odsyłał je do składów wewnątrz kraju^{x/}. Stamtąd zapotrzebowane przedmioty przybywały na stacje odbioru pociągami.

Armie francuskie nie miały w swym rozporządzeniu wielkich magazynów mundurowych. Mimo to szef intendencji armii posiadał pewien zapas umundurowania, przeznaczonego do zaspokajania potrzeb nagłych. Umundurowanie zniszczone zbierano i odsyłało w głąb kraju do czyszczenia lub napraw, ewentualnie na przeróbkę jako surowiec dla przemysłu włókienniczego.

Poważną rolę w uzupełnianiu zaopatrzenia wojsk francuskich odegrały spółdzielnie /kantyny/ tworzone przy dywizjach i oddziałach korpusnych, nie wchodzących organizacyjnie w skład dywizji. Każda ze spółdzielni mogła mieć własne filie w pułkach i innych oddziałach, lub też na pewnych odcinkach frontu. Spółdzielnią zarządzał oficer pod nadzorem i kontrolą intendentów. Spółdzielnie posiadały również zakłady krawieckie oraz czytelnie książek i piśni.

Zaopatrywanie w wodę. Zaopatrywanie w wodę w armii francuskiej zapewniały specjalnie w tym celu utworzone, przez służbę zaopatrywania oddziały wchodzące w skład wojsk inżynierskich. Najważniejszym ich zadaniem było dostarczanie potrzebnej ludzicom i koniom wody do picia oraz do innych codziennych potrzeb żołnierskich. Naprawiały one uszkodzone lub zniszczone w wioskach wodociągi, studnie i pompy. Poza przednimi liniami /pozycjami/ w strefie schronów zakładały one liczne punkty i wodociągi służące do zaopatrywania w wodę. Celem ułatwienia przewozu wody do czołowych linii dywizjom pierwszorzutowym przydzielono po 50 osków, z których każdy był zdolny do przeniesienia dwóch 15 litrowych baniek z wodą.

W armii austro-węgierskiej wodę dostarczano w 18 litrowych beczkach, które przewożono do oddziałów wozami taborowymi lub na jukach.

x/ W armii francuskiej zapotrzebowania przechodziły przez IV oddział sztabu armii, który przekazywał je do wykonania szefowi intendencji armii. Dalsza procedura wyglądała jak przedstawiono wyżej.

Za dostarczenie wojskom innych przedmiotów codziennego użytku /łóżek, sienników, lamp, narzędzi, baraków itp/ we wszystkich armiach odpowiadała tzw. służba obozowo-kwaterunkowa, posiadająca odpowiedni ku temu personel oraz środki^{x/}.

III. Niektóre problemy zaopatrywania wojsk w amunicję

Pierwsza wojna światowa ze względu na swój charakter wymagała olbrzymich ilości amunicji, która zużywana była w tysiącach ton dziennie. Zaopatrywanie w amunicję we wszystkich armiach stron walczących należało do obowiązku artylerii i służby uzbrojenia. Zaopatrywanie w amunicję w armii francuskiej rozpatrzmy na przykładzie operacji zaczepnej 6 armii pod Marnais w 1917 r.

Na 10 km odcinku przełamania miały nacierać trzy korpusy piechoty, przy tym na każdy nacierający korpus przeznaczono:

a/ dwa składy wysunięte z amunicją artylerii polowej, moździerz i amunicji piechoty. Składami tymi zarządzał korpus, a każdy z nich zawierał amunicję na dwa dni tj. 22 partie dla dział 75 m/m /75 tys. pocisków/, 10000 bomb do moździerzy oraz naboje, pociski 37 m/m itp. przeznaczone dla piechoty.

b/ Dwa składy wysunięte z amunicją artylerii ciężkiej /zarządza nimi armia/, mogące pomieścić każdy na dwa dni ognia dla wszystkich dział korpusu tj. ok. 80 tys. pocisków^{xx/}.

Na materiał saperki i żywności utworzono po jednym składzie wysuniętym na każdą dywizję piechoty. Amunicję dla artylerii ciężkiej i pociski /bomby/ dla moździerzy przewożono do składów wysuniętych, kolejką 0,60 m.

Amunicję artylerii polowej i piechoty przewożono samochodami ciężarowymi oraz kolejką 0,60 m.

Przewóz ze składów wysuniętych do oddziałów odbywał się kolejką 0,60 m /dla art. ciężkiej/, samochodami ciężarowymi parku artylerii wozami kolumn taborowych i wozami oddziałów. Dla moździerzy znajdujących się 100 - 300 m za przednim skrajem amunicję donoszono na rękach. Znaczną część końcowych przewozów amunicji odbywano przeważnie nocą, kiedy nieprzyjaciel

x/ We Francji podlegała szefostwu służby inżynierskiej.

xx/ Dział ognia był teoretycznym wyposażeniem amunicji na działko i wynosił 300 pocisków na działko 75 m/m i 150 pocisków na działko 155 m/m.

miął utrudnioną obserwację. Ogółem do dnia "D" przygotowano następujące zapasy amunicji: dla artylerii polowej - 6 dni ognia na przygotowanie natarcia; 2 dni ognia na pierwszy dzień natarcia; 3 dni ognia jako zapas w bateriach w końcu pierwszego dnia natarcia; 2 dni ognia w składach. Razem 13 dni /jednostek/ ognia. Dla artylerii ciężkiej /kalibry średnie/ - 6 dni ognia na przygotowanie; 2 dni ognia na pierwszy dzień natarcia; 1,5 dnia ognia jako zapas w bateriach w końcu pierwszego dnia natarcia; 2 dni ognia w składach. Razem 12 dni /jednostek ognia/. Dla artylerii ciężkiej /kalibry duże/ przewidywano razem 7 dni /jednostek/ ognia.

Powyższe ilości amunicji wymagały 285 pociągów. Ponadto trzeba było 10 pociągów dziennie przez 6 dni przygotowania artyleryjskiego natarcia /tj. $285 + 60 = 345$ pociągów/. ^{Amun} Cyfry te świadczą o ogromnym zużyciu amunicji i o wysiłku aparatu zaopatrującego w nią walczące wojska.

W armii rosyjskiej zaopatrywanie wojsk w amunicję

i uzbrojenia opierało się w głównej mierze na transporcie kolejowym. Na szczeblu Frontów, armii i korpusów znajdowały się odpowiednie stacje wylądowcze, składy amunicji, składy zaopatrzenia artyleryjskiego, punkty etapowe itp. Wszystkie te urządzenia znajdowały się na liniach kolejowych lub w pobliżu nich i uzupełniane były na zapotrzebowanie dowódców korpusów, armii, Frontów przez nadrzędne organa zaopatrywania^{x/}: armijne odpowiednio przez organa Frontowe, korpusne przez organa armijne. Czyli była to zasada dowozu w dół, oparta na transporcie kolejowym. Korpusy organizowały tzw. składy ruchome i dowoziły z nich zaopatrzenie transportem kolejowym^{xx/}, taborem konnym i nielicznym transportem samochodowym do dywizji, te zaś do pułków, a pułki do oddziałów i pododdziałów. Amunicję i zaopatrzenie uzbrojenia dowożono z tzw. parków artyleryjskich, rozmieszczonych na większych stacjach kolejowych i podlegających naczelnikom wyposażenia artyleryjskiego Frontów i armii. Każdy park dzielił się na części ponumerowane odpowiednio w/g rodzajów uzbrojenia i amunicji dostarczane do punktów etapowych i stacji wylądowczych armii /korpusów/.

Urządzenia tylne korpusów rozmieszczone były od 10 do 30 km x/ Strukturę ich podano w załączniku pierwszym.
xx/Jeżeli były ku temu możliwości tj. linie kolejowe i pociągi.

od przedniego skraju, zaś urządzenia armijne od 80 do 120 km w głąb. Całokształtem zaopatrywania stosownie do potrzeb bojowych regulowali dowódcy przez generał-kwaternistrza sztabu Frontu i armii, przy pomocy odpowiedniego aparatu zaopatrywania^{x/}. Na szczeblu dywizja - pułk za dowódcę zaopatrzenia odpowiadali szefowie sztabów dowódców, realizując go przy pomocy dowódców artylerii i służb.

IV. Zabezpieczenie medyczno-sanitarne.

Franga

Zmiany w zabezpieczeniu medyczno-sanitarnym w toku wojny^{xx/}.

Armia francuska wyruszyła na wojnę z wyposażeniem obliczonym na wojnę krótkotrwałą. Stąd też służba medyczno-sanitarna od samego początku działań musiała walczyć z dużymi trudnościami, aby uczynić zadość stawianym przed nią wymaganiom: ewakuacja rannych, umieszczenie w odpowiednich szpitalach, niesienie im pomocy chirurgicznej, leczenie lekko rannych oraz szybkie odsyłanie ich do oddziałów. Powstawały powoli szpitale: ewakuacyjne, centralne, chirurgiczne i wyspecjalizowane. Powstały też służby: chorób wewnętrznych, a potem przeciwchemiczne. Równocześnie wprowadzono samochody chirurgiczne, a następnie samochody czołwek chirurgicznych, zaopatrzone w bogate urządzenia chirurgiczne, aparaty do prześwietleń, środki sterylizacyjne i laboratoria bakteriologiczne. Ponadto uzupełniono środki ewakuacji. Zwiększono ilość samochodowych kolumn sanitarnych. W ten sposób zapewniono szybki, bo zaledwie kilka godzin trwający, przewóz rannych do szpitala ewakuacyjnego. Wzrosła również ilość stałych pociągów sanitarnych z ośmiu w 1914 r. do 185 w końcu wojny.

Początkowo /w 1914 r./ służba medyczno-sanitarna musiała dostosować się do działań ruchomych. Następnie w latach 1915 - 1917 musiała pracować w warunkach stabilizacji frontu, zaś w 1918 r. musiała znowu wrócić do takiego systemu organizacji, który zapewnił by jej pracę w warunkach działań ruchomych.

Służba segregowania rannych, za którą byli odpowiedzialni fachowi doradcy, chirurdzy i lekarze chorób wewnętrznych; została wyposażona w środki pozwalające jej na szybkie wysyłanie chorych do odpowiednich urządzeń sanitarnych.

x/ Generał-kwaternistrz-szef oddziału /wydziału/ operacyjnego.
xx/ Zagaśnienie to zostało rozpatrzone na przykładzie armii francuskiej.

wszystkich rannych zatrutych gazami lub chorych skierowywano do szpitali drugorzędnych, w strafia podległej kierownictwu służby pozafrontowej, a w strafia czołowej pozostawiano tylko:

- bardzo ciężko rannych nie nadających się do przewozu /pozostawali oni w szpitalach polowych korpusów/;
- rannych nie wymagających odsyłania na tyły pozostawiano w najbardziej zbliżonych do frontu szpitalach ewakuacyjnych;
- lekko rannych, którzy mogli być szybko wyleczeni pozostawiano w punktach medycznych dywizji i samodzielnych jednostek.

Rozwój służby medyczo-sanitarnej na szczeblu armii francuskiej

W 1914 r. szef służby zdrowia dysponował następującym personelem: lekarz, następca, oficer administracyjny, 3 pisarzy. Podlegał on kierownikowi służby pozafrontowej i dlatego znajdował się daleko od dowódcy armii i sztabu i nie mógł kierować bezpośrednio pracą służby zdrowia. Należało to do szefa służby zdrowia korpusu. Z chwilą stabilizacji frontu /październik 1914 r./ armie stały się jedynymi związkami operacyjnymi "przywiązanymi" do danego kierunku frontu. Korpusy i dywizje były często zmieniane. Stąd też służba medyczo-sanitarna /zdrowia/ na szczeblu armii otrzymała nowe rozszerzone zadania, a zatem uległa ona pewnej reorganizacji. Przede wszystkim stała się ona w latach 1915-1918 służbą zdrowia w pełnym tego słowa znaczeniu. Przez to została ona związana z dowództwem i sztabem armii. Odtąd szef służby zdrowia znał dokładnie sytuację oraz przebieg walk na froncie, co pozwalało mu zabezpieczyć pod względem medyczo-sanitarnym wszystkie przedsięwzięcia wojsk armii.

Na szczeblu armii znajdowały się: 1 szpital ewakuacyjny, 8 szpitali polowych, 6 sekcji szpitalnictwa /na każdy korpus wchodzący w skład armii/, zapas środków leczniczych i materiału sanitarnego, rezerwa obsługi pociągów sanitarnych. Na szczeblu korpusu: 8 szpitali polowych, 6 sekcji szpitalnictwa, 1 kompania sanitarna na każdą dywizję i 1 kompania sanitarna korpusowa.

W 1915 roku korpusy przekazały każdej ze swych dywizji po dwa szpitale polowe na własność i zredukowały ilość własnych szpitali polowych do dwóch. Równocześnie jeden szpital polowy w każdej dywizji i jeden w każdym korpusie

otrzymały środki chirurgiczne^{x/}.

W okresie walk 1918 r. przekonano się, że dywizje piechoty przesuując się szybko nie wykorzystywały w należyty sposób szpitala chirurgicznego, a który oddawał im wielkie usługi w okresie działań pozycyjnych. W związku z tym szpital ten przekazano szczeblowi armii, potrzeby której były bardzo duże.

W okresie od kwietnia 1917 r. ogólny podział poszczególnych elementów służby zdrowia i sposób ich użycia przedstawiał się następująco.^{xx/}

Na szczeblu dywizji znajdowały się: kompania sanitarna do zbierania rannych; sanitarna kolumna samochodowa przewożąca rannych do szpitala ewakuacyjnego; dywizyjny szpital polowy do zbiórki rannych i pierwszego sortowania ich przed załadunkiem na samochody sanitarne.

Na szczeblu korpusu znajdowały się: jeden polowy szpital chirurgiczny dla rannych nie nadających się do przewozu; jeden szpital polowy dla ozdrowieńców; jedna kompania sanitarna korpusu do ewakuowania dywizyjnych kompanii sanitarnych i do obsługi zakładów sanitarnych korpusu.

Na szczeblu armii:

- 1 szpital ewakuacyjny na każdy korpus ze służbami /sortowania i ewakuacji rannych, ciężkich operacji chirurgicznych i rannych nie nadających się do przewozu w głąb kraju samochodami chirurgicznymi, aparatami do prześwietleń, laboratoriami bakteriologicznymi itp/, dla zatrutych gazami nie nadających się do przewozu w głąb kraju oraz zapasy materiału sanitarnego do zaopatrywania korpusów;
- 20 do 30 szpitali polowych w celu tworzenia: uzupełnień w szpitalach ewakuacyjnych /4 - 8 na szpital ewakuacyjny/; ośrodków na wypadek przepełnienia i do leczenia nie nadających się do przewozu i ozdrowieńców wszelkiego rodzaju /rannych, zatrutych gazami, chorych i wymagających specjalnego leczenia/;
- laboratorium bakteriologiczne i chemiczne;
- czołówki sanitarne /10-20/ do utrzymania zdrowotności na kwaterunkach;

x/ Samochodową pracownię do prześwietleń i sterylizacji oraz czołówkę chirurgiczną wraz z obsługą.

xx/ Problemy te omówiono na przykładzie 6 armii francuskiej w bitwie pod Malmaison.

- sanitarne kolumny samochodowe w zmiennej ilości, do obsługi szpitali ewakuacyjnych, zasilenia środków przewozowych korpusów i tworzenia odwodu armii;

- 15-20 pociągów sanitarnych;

- rezerwy stacji regulującej /rezerwa personelu, zapas środków leczniczych i materiału sanitarnego/.

Ponadto w armii znajdowały się: dwa zakłady dla leczenia wszelkiego rodzaju złamań; jeden zakład dla chorých nerwowo i umysłowo; zakład medyczno-prawny; dwa zakłady dla zatrutych gazami; oddział szczękowy i twarzy, główny oddział chorób uszu, jamy ustnej i nosa; główny oddział oczny; oddział chorób dróg moczowych; zakład chorób skórnych i wenerycznych; trzy zakłady dla lekkożrannych i ozdrowieńców; 20 stacji radiologicznych; 7 laboratoriów bakteriologicznych; 7 punktów sterylizacji centralnej /kadzie parowe/; 16 punktów dezynfekcyjnych /kadzie parowe na samochodach/; 100 aparatów sterylizacji materiałów chirurgicznych; 18 pralni - suszarni; 2 lodownie przewodne; 13000 leżaków żelaznych; 4600 łóżek szpitalnych; 14000 noszy; 874 baraków, 58 szop, 462 wielkich namiotów.

Szpitala ewakuacyjne posiadały średnio do 3000 łóżek.

Urządzane one były w odległości 15 do 30 km od przedniego skraju. Operowano w nich rannych w kilka godzin po zranieniu. Ponadto zorganizowano wysunięte placówki chirurgiczne i w celu szybszego zatowania rannych umieszczono je w odległości 1500 - 2000 metrów od frontu. Udzielały one rannym natychmiastowej pomocy niemal na linii ognia. Rannych zaś wymagających ewakuacji skierowywano do szpitali grup armii, okręgów etapowych lub w głąb kraju.

Na zakończenie kilka słów o sposobach kalkulacji rannych na poszczególne operacje. Zagadnienie to rozpatrzmy na przykładzie bitwy pod Malmaison w październiku 1917 r. Ogólnie na podstawie doświadczeń przyjęto założenie, że w pierwszym dniu natarcia na jedną dywizję przypadać będzie średnio 445 rannych, zaś w drugim dniu 225 rannych. Liczba ta stanowiła podstawę do wszelkich kalkulacji zabezpieczenia medyczno-sanitarnego. Jeżeli chodzi o przewidywaną ilość zatrutych gazami to przyjmowano ją na 30% ogólnej ilości rannych, zaś straty marszowe na 25 % ogólnej ilości rannych. Razem więc na 2 dni natarcia przewidywano na każdą dywizję ^{rannych.} około 1400 ludzi. Stanowiło to przeciętnie 10-13% stanu

dywizji. Z tego w szpitalach polowych przewidywano umieścić około 3% rannych i chorych, zaś w szpitalach ewakuacyjnych około 10%. Przewidywania te były na ogół słuszne zaś służba medyczno-sanitarna armii zdołała zabezpieczyć rannych i chorych oraz udzielić im należytej pomocy w ciągu 48 godzin.

W armii niemieckiej służba sanitarno-higieniczna stała bardzo wysoko. Istniał tu specjalny korpus oficerów sanitarnych, którego głównym zadaniem była walka z rozpowszechnianiem się chorób zakaźnych i udzielanie pomocy rannym oraz chorym. Łaźnie, pralnie polowe i komory dezynfekcyjne urządzano nawet w okopach. Potrzebne do tego łaźienki-kotły i inny sprzęt rekwirowano na tyłach z całą bezwzględnością. O ludność cywilną na obszarach opanowanych w czasie wojny nie dbano wcale, dlatego wśród niej wybuchały choroby zakaźne, które miały również swoje źródło w wycieńczeniu i głodzie, jakie panowały wśród ludności zaplecza armii niemieckiej.

W armii rosyjskiej służba sanitarna rozbudowana była stosunkowo słabo. Żołnierze prali swoją bieliznę przeważnie sami lub przy pomocy ludności cywilnej. Brak było odpowiedniej ilości mydła i urządzeń - sanitarno-higienicznych. Dezynfekcja umundurowania i kąpieli szeregowych odbywały się okazyjnie przy przechodzeniu oddziałów przez punkty etapowe, gdzie były urządzone do tego celu, często przez organizacje społeczne i odpowiednie zakłady. Na froncie znajdowała się znikoma ilość tych urządzeń, dlatego też wśród wojsk panowały choroby zakaźne /dur plamisty, czerwonka itp/.

Na szczeblach dywizji, korpusów i armii znajdowali się naczelnicy lekarze wraz z odpowiednim personelem, odpowiedzialni za udzielanie pomocy i ewakuację rannych. W batalionach i pułkach znajdowali się felczery, pielęgniar-ki i pododdziały sanitarne. W dywizjach znajdowały się oddziały opatrunkowe i ewakuacyjne, które organizowały odpowiednie punkty opatrunkowe i ewakuacyjne. Na szczeblu korpusów znajdowały się oddziały sanitarno-żywnościowe, organizujące pomoc sanitarną i odżywianie dla chorych i rannych oraz ich ewakuację. Ewakuację rannych na szczeblu korpusu prowadzono /taborom konnym, sanitarnym kolumnami samochodowymi i transportem kolejowym/ do tzw. etapowych punktów

ewakuacyjnych^{x/}.

Na szczeblu armii za całość służby sanitarno-medycznej odpowiadali szefowie oddziałów sanitarnych, dysponujący odpowiednim personelem i urządzeniami. W armii znajdowały się już bowiem ruchome szpitale polowe, wyeuwane x miarę potrzeb i możliwości do korpusów, szpitale polowe dla rannych i chorych zakaźnie. W szpitalach polowych ranni otrzymywali już pełną pomoc chirurgiczną oraz wszelką pomoc medyczno-sanitarną.

W I wojnie światowej we wszystkich armiach walczących zmobilizowano olbrzymie ilości koni /Rosja - 3.164 tys.; Niemcy - 2.500 tys.; Francja - 1.880 tys.; Anglia - 1.000.000/ i zwierząt /Niemcy - 30 tys. psów i 120 tys. gołębi/. Ogółem w armiach państw walczących znajdowało się 11 mil. koni, 300 tys. mułów i kilkadziesiąt tysięcy wielbłądów. W związku z posiadaniem przez poszczególne armie olbrzymiej ilości zwierząt, rozbudowana została służba weterynaryjna, która w toku wojny przeszła poważny rozwój. Głównym jej zadaniem było utrzymanie stanu zdrowotnego zwierząt na odpowiednim poziomie, leczenie ich i utrzymanie w stanie zdolnym do obsługiwania wojsk.

Zakreślenie

Poruszone w niniejszym opracowaniu problemy nie wyczerpują bynajmniej zagadnień związanych z całokształtem pracy tyłów oraz zabezpieczeniem materiałowo-technicznym, sanitarno-medycznym i weterynaryjnym wojsk walczących. Nie mniej jednak na podstawie podanych przykładów z pracy tyłów można uogólnić szereg ciekawych i wydaje się pouczających wniosków. A oto najważniejsze z nich:

1 W wojnach poprzedzających pierwszą wojnę światową praca tyłów była stosunkowo łatwa, prosta i nie skomplikowana.

2 W pierwszej wojnie światowej, noszącej zupełnie inne cechy od wojen poprzednich, praca tyłów nabrała szczególnego znaczenia.

3 Poczynając od pracy zaplecza /głębokie tyły/, które musiało pracować intensywnie przez cały czas trwania wojny poprzez Fronty /grupy armii/ armie, korpusy, dywizje, pułki i oddziały praca ich organów i urządzeń tyłowych stała się olbrzymim i skomplikowanym mechanizmem. Mechanizmem, bez

x/ Rozmieszczone na punktach etapowych znajdujących się na liniach kolejowych.

którego nie można było myśleć o prowadzeniu jakichkolwiek działań wojennych, a tym bardziej o wygraniu poszczególnych walk, bitew, operacji, kampanii czy całej wojny.

4 Udział w wojnie wielomilionowych armii masowych, rozciągniętych na olbrzymich frontach utrudniał ich zaopatrywanie i pociągnął za sobą powstanie potężnego aparatu zaopatrywania wojsk we wszystkich państwach i armiach walczących. Aparat ten kształtował się pod różnymi nazwami i instytucjami, które miały jedno podstawowe zadanie: uzupełnianie frontu w rezerwy ludzkie, artykuły materiałowe, techniczne, żywnościowe, sanitarne - medyczne i weterynaryjne.

5 W czasie wojny światowej wszelkie ruchy wojsk odbywały się w zasadzie pieszo, konno i kolejami, a rzadko transportem samochodowym. Zaopatrywanie zaś wojsk w żywność, amunicję, sprzęt materiałowo-techniczny, uzbrojenie, środki medyczne-sanitarne i weterynaryjne oraz ewakuacja chorych i rannych oparte były głównie na transportach kolejowych i samochodowym /w ogniskach N.D. grupy armii lub Front, armie, korpus, a niekiedy dywizja/. Na szczeblu dywizyjnym, pułkowym, oddziałowym zaopatrzenie i ewakuacja realizowane były transportem tabo-ru konnego, kolejskim waskatorowym, transportem lądowym i pieszym.

6 Uważacznia się tu pewna prawidłowość, potwierdzona przez drugą wojnę światową, że aby wojska zdolne były do wykonania stawianych im zadań, szybkość zaopatrywania i ewakuacji musi przekraczać szybkość poruszania się wojsk^{x/}.

7 We wszystkich niemal armiach walczących w pierwszej wojnie światowej ustaliła się zasada dowozu w dół i ewakuacji na siebie. Dziś stanowi to regułę pracy organów i urzędzeń tyłowych.

8 Zaopatrywanie wojsk i ewakuacja rannych, chorych i sprzętu opierało się głównie o linie komunikacyjne /koleje, drogi/. Ułatwiała to z jednej strony szybkość transportu, ale z drugiej strony wymagało odpowiedniego ugrania do i od-frontowego ruchu wojsk oraz transportów zaopatrzenia i ewakuacji.

x/ W I wojnie wojska odbywały ruch pieszo i koleją - zaopatrywanie odbywało się koleją i samochodami. W drugiej wojnie światowej podstawowy transport wojsk stanowiły koleje i samochody, zaś zaopatrywanie opierało się w zasadzie na transportach kolejowych, samochodowym /podstawowy/ i lotniczym. W ewentualnej przyszłej wojnie transport powietrzny i rurociągowy nabierze chyba podstawowego znaczenia.

i miała decydujący wpływ na sprawne funkcjonowanie zabezpieczenia wojsk w niezbędne do walki środki oraz podejmowaniu słusznych decyzji, wynikających z realnych możliwości materiałowo-technicznych.

13 Zapopatrywanie w amunicję i sprzęt uzbrojenia we wszystkich armiach należało do dowództw artylerii i służb i oprócz zapotrzebowania w żywność oraz zabezpieczenia medyczno-sanitarnego było głównym warunkiem zapewniającym prowadzenie wojny.

14 Niszczycielski krwawy charakter wojny pochłaniającej miliony żołnierzy w poszczególnych bitwach wymagał sprawnego funkcjonowania służby medyczno-sanitarnej. Setki tysięcy rannych "produkowanych" przez wojnę współczesną /maszynową/ spowodowały powołanie do życia i odbudowę służby medyczno-sanitarnej i ewakuacyjnej, której podstawowym zadaniem było udzielanie pomocy rannym i chorym oraz ich ewakuację z pola walki. Wszystko to po to, aby żołnierze ci po powrocie do zdrowia mogli nadal brać udział w wojnie aż do ostatecznego zwycięstwa.

Podsumowując musimy stwierdzić, że praca tyłów w wojnach okresu maszynowego /a taką była pierwsza wojna światowa/ odgrywa decydującą rolę. Nie do pomyślenia jest prowadzenie jakichkolwiek działań wojennych w warunkach masowego użycia sprzętu technicznego bez stałego dostarczenia tego sprzętu na pole walki. Wyik bowiem współczesnej wojny jest uzależniony nie tylko od liczebności wojsk i zdolności ich dowódców, ale przede wszystkim od ilości i jakości sprzętu i uzbrojenia, jakim dysponują dane wojska.

LITERATURA:

- płk F.L.T. Pellegrin "Armia w okresie wojny" tłum. z francusk. mjr sat. gen. A. Miszowski. Wyd. W.I.N. W-wa 1927 r.
- A.A. Manikowski "Wyposażenie wojska rosyjskiego w czasie wojny 1914-1918". Tłum. z rosyjsk. Wyd. W-wa 1929 r.
- W. Balck "Rozwój taktyki w ciągu wielkiej wojny". Wyd. W.I.N.-W. Warszawa 1924 r.
- Marsz. Joffre "1914-1915 Przygotowanie wojny i prowadzenia operacji". Wyd. W.I.N.-W. Warszawa 1923 r.
- M. Boncz-Brujewicz "Wspomnienia 1914-1919". Wyd. MON. 1939 r.
- Gorlickaja opiewająca /Sbornik dokumentów/-Ustrojstwo tyśi z rusekkoj armiji. Wyd. Gen. Sztab Krasnej Armiji - Moskwa 1941 g.
- mjr kwat. K.C. Drake "Zaopatrywanie wojsk w wodę na obszarze pustynnym dzielącym Egipt od Palestyny". Przegląd Intend. 1932 str. 315/377.
- kpt. int. W. Bazali "Pranie bielizny i dezynfekcja mundurów w czasie wojny". Przegl. Inten. rocznik 1932 str. 427.
- mjr int. A. Prymon "Niemiecka gospodarka mundurowa podczas wojny 1914-18". Przegl. Intend. 1927 r.
- J. Holde "Wojenske Rozhledy" 1-4. 1926 r. "Zaopatrzenie wojsk Ententy w ciągu wojny".
- ppłk S.S. Sosebowski "Problem wyżywienia Niemiec w czasie wojny". Przegl. Intend. 1927. str. 52.
- Revue de Intendance 1927 r. mjr Monier "Zaopatrzenie w żywność 5 armii" 2.8. - 12.9.1914 r. Przegląd Intenden. 1927/125.
- Militärwissenschaftliche Rundschau 1927. redint. Schönauer "Działalność intendencji austriackiej w czasie wojny światowej". Przegląd Intend. 1932 r.
- J. Holde "Wojenske Rozhledy 1-2./1927 r. "Przegl. Intend. 1927 nr 3 str. 123 "Wyżywienie wojsk w czasie wojny światowej".
- wojennaja Myśl 10/1940. Docent. Dzwetwicz. A.A. Pietuchowski str. 108-114. "Weterynarnaia służba".
- Revue d'artillerie 9-12. 1926. mjr Schneider. Przegl. artyl. 1926 r. "Użycie artylerii okopanej i zaopatrywanie w amunicję".
- mjr W. Vorbrodt. "Rozwój i rola artylerii w czasie wojny światowej i po niej". Przegl. artyl. 1924. Recenzje artyk. z miesięcznika niemieckiego "Artilleristische Monatshefte 1-6. 1923".
- "Produkcja uzbrojenia w Niemczech". Przegl. artyl. 7-8/1925.
- mjr S.S.R. Saloni. "Organizacja służby etapowej w b. wojsku austriacko-węgierskim". Bellona 1925 r. XX str. 76.

Opracował:

/-/ St. Feret mjr dypl.

NIEKTÓRE CECHY CHARAKTERYSTYCZNE ORGANIZACJI
I PRACY TYŁÓW W PIERWSZEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ^{x/}

Praca tyłów, ich organizacja, kierownictwo w walce i operacji zależą od wielu czynników: terenu, stanu sieci drogowej, warunków klimatycznych, pory roku itd. Decydujący jednak wpływ na organizację i ustawianie tyłów, na sposoby i rozmach ich działalności oraz na współdziałanie poszczególnych elementów tyłów wywiera proces zmian charakteru operacji uwarunkowany w kolei zadaniami operacyjnymi wykonywanymi przez wojska, ich strukturą organizacyjną, ambrojeniem, wyposażeniem technicznym oraz możliwościami materiałowymi. Formy i metody pracy tyłów, pozostające w bezpośredniej zależności od charakteru wojny i operacji, ulegają stale zmianom, podobnie jak zmienia się pod wpływem różnych czynników, przede wszystkim bojowych i materiałowo-technicznych, charakter operacji, ujawniający się w coraz to nowych formach.

Przewidkowne i operatywne kierowanie tyłami, umiejętność organizowania materiałowego, technicznego i medycznego zabezpieczenia wojsk w walce i operacji, wymaga od korpusu oficerskiego służb tyłowych oraz od organów dowodzenia tyłami i organów zaopatrywania nie tylko wielostronnej znajomości zagadnień tyłów, lecz również głębokiego zrozumienia charakteru operacji, które przez te organy są zabezpieczane pod względem materiałowo-technicznym.

Doświadczenia wzmiankowanych wojen z przełomu XIX i XX wieku aż do 2 wojny światowej włącznie świadczą o stałym wzroście znaczenia tyłów dla działań bojowych wojsk, o ciągłym ich doskonaleniu i zwiększaniu się zakresu ich działalności.

Głębokie i wszechstronne badanie wpływu charakteru operacji na organizację i pracę tyłów na wszystkich etapach rozwoju sztuki wojennej sprzyja właściwemu rozwiązywaniu zagadnień tyłowych w wojnie współczesnej.

Wiemy, że wojny tzw. okresu manufakturowego, które toczyły się w okresie kształtowania się i rozwoju kapitalistycznego sposobu produkcji, cechują wg. F. Engelsa

x/ Gen. bryg. poruc. St. OKŁECKI - Przegląd Kwatermistrzowski nr 3-4/1960 r. strona 96.

ówie właściwości: masowe ilości środków napędu w postaci ludzi, koni i dział oraz ruchliwość tych środków.

W pierwszych wojnach okresu manufakturowego o wyniku walki zbrojnej decydowała bitwa walna "generalna". W epoce imperializmu /w końcu XIX wieku i na początku XX wieku/ charakter wojen zaczął się zmieniać w związku z powstawaniem masowych wielomilionowych armii i wzrostem techniki oraz wciąganiem do wojny prawie wszystkich narodów świata.

Wzrósł rozmiar walki zbrojnej, a wojny nabrały charakteru przebiegłego. Zamiast jednej bitwy "generalnej" mamy szereg wielkich i małych bitew, działania bojowe nabrały nowych, bardziej złożonych cech.

Ponieważ w okresie manufakturowym podstawową siłą armii były piechota, artyleria i kawaleria, maszyny zaś wskutek małej liczebności wykorzystywano w ilościach ograniczonych, wojska miały największe zapotrzebowanie na żywność i paszę, przy tym były realizowały zaopatrywanie w te rodzaje zaopatrzenia w drodze dostaw i rekwizycji zasobów terenowych, wykorzystania zdobyczy wojennej oraz wciągania do pracy nad zaopatrywaniem wojsk bazarników /markietantów/. Natomiast zaopatrywanie wojsk w broń i inne rodzaje środków materiałowych odbywało się w mniejszych rozmiarach. Co się zaś tyczy rozochodu /zużycia/ amunicji, to w manufakturowym okresie wojen nie był on jeszcze tak znaczny jak w wojnach późniejszych i nie stwarzał szczególnych trudności w zaopatrywaniu. Wynikało to stąd, że działań wojsk nie utrudniały jeszcze umocnione fronty ciągłe, a zużycie uzbrojenia oraz amunicji w toku prowadzenia poszczególnych bitew nie było znaczne. Stosunkowo ograniczone zapotrzebowanie na te środki materiałowe było w okresie manufakturowym pokrywane przeważnie z zapasów nagromadzonych przed wojną. W tym okresie wojen jako środek dowozu wykorzystywano transport rzeczny. Ponieważ dowóz uskuteczniano przeważnie epizodycznie, podstawowe składy rozmieszczano w znacznej odległości od wojsk. Manowru zapasami materiałowymi i jednostkami tyłowymi zazwyczaj nie stosowano.

Pierwsza wojna światowa miała już zupełnie inny charakter. Była to wojna, w której w ciągu 4 lat stopniowo obumierały wszystkie cechy manufakturowego okresu wojen

i powstały nowe zjawiska charakterystyczne dla przechodzenia wojen w nowy, tzw. maszynowy okres ich rozwoju.

W okresie tym zaszły w walce zbrojnej zmiany nie tylko ilościowe, ale i jakościowe. Jeszcze bardziej zwiększyło się użycie na polach bitew mas zbrojnych wyposażonych w bojowy sprzęt techniczny. Wielkie przemiany zaszły w uzbrojeniu: stare systemy zostały zastąpione przez bardziej udoskonalone, a nowe uzbrojenie zaczęto stosować na większą skalę. Pierwsze operacje I wojny światowej, która miała już zupełnie inną bazę materiałową, gruntownie różniły się od bitew XIX wieku. Stworzono front ciągnący od morza do morza. Bitwy nabrały charakteru przetrwałego i napiętego. Powstała operacja - zespół różnego rodzaju bitew i walk połączonych jedną myślą przewodnią, skierowanych na rozwiązanie ogólnych zadań operacyjnych i strategicznych. Wszystko to spowodowało obrazy nie wystarczające na uzbrojenie i amunicję, którego nie można już było pokrywać z zapasów nagromadzonych przed wojną i które trzeba było produkować w czasie toczonej wojny.

W późniejszym zaś czasie, już w toku wojny ukazały się nowe rodzaje środków materiałowych, które były niezbędne do prowadzenia działań bojowych / materiały pędne, bomby lotnicze, nowy sprzęt inżynierski i chemiczny, chemiczne środki trujące/.

Użycie na terenach działań wojennych kilku armii ogólnowojskowych wymagało koordynacji kierowanej tymi związkami w operacji. Na zachodzie Europy tworzone były w tym celu grupy armii ~~zbrojnych~~. W armii rosyjskiej powstają zjednoczenia /związki/ Frontowe z dowódcami Frontu i sztabami na czele. Powstanie nowych form działań bojowych i nowych związków operacyjno-strategicznych postawiło przed tyłami szereg nowych poważnych zagadnień.

W pierwszej wojnie światowej ciężar gatunkowy w zaopatrywaniu wojsk przesunął się wyraźnie na odcinek dowozu amunicji. Jeśli armia pruska w ciągu wojny z Austrią w 1866 r. /wtedy właśnie po raz pierwszy zastosowano działa gwintowane ładowane od tyłu/ dokonywała po 40 wystrzałów na działo, to armia francuska w czasie bitwy w Szampeni od 23 do 27 września 1915 r. - po 250 wystrzałów na 75 mm działo dziennie, zaś Rosja carska, która rozpoczęła wojnę w 1914 r.,

miała 880 naboju na karabin oraz 1000 - 1500 wystrzałów na działo /tak przynajmniej brzmiało zapotrzebowanie dowództwa artylerii/.

Dowód środków materiałowych, szczególnie zaś amunicji, wymagał rozbudowy sieci dróg kolejowych i szosowych oraz zastosowania większego transportu.

Jeśli w okresie wojny francusko-pruskiej /1870-1871/ wszystkie czołowe armie niemieckie po wtargnięciu do Francji bazowały na jednej linii kolejowej o przepustowości 16 par pociągów na dobę, zaś armia rosyjska w czasie wojny z Japonią /1904 - 1905/ bazowała również na jednej linii kolejowej o słabej przepustowości, to już w operacjach lat 1914 - 1918 armie czynne dla zaspokojenia swoich potrzeb operacyjnych i materiałowych wykorzystywały szeroko rozgałęzioną sieć kolejową. X

Pierwsza wojna światowa w swym początkowym okresie nabrała charakteru manewrowego, ale trwało to zaledwie kilka miesięcy. Tempo posuwania się wojsk w operacjach zaczepnych frontów i armii było nieznaczne. A jednak nawet w tych warunkach wymagano od tyłów wojsk i związków operacyjnych olbrzymiej pełnej napięcia pracy, gdyż tyły wojsk bazowały głównie na transporcie konnym.

Praca tyłów wywierała duży wpływ na prowadzenie operacji. Przyczyną niepowodzenia w wielu operacjach na zachodzie oraz katastrofy armii gen. Samsonowa w operacji w Prusach Wschodnich była obok innych przyczyn źle zorganizowana praca tyłów oraz nie zadowalające zabezpieczenie materiałowo-techniczne wojsk prowadzących te operacje.

Z chwilą przejścia do pozycyjnych form walki tyły w swjej pracy w zakresie dowozu, ewakuacji, zaopatrywania i kierowania stosowały w zasadzie nieskomplikowane sposoby i metody, które prawie nie uległy zmianom w toku wojny. W wojnie pozycyjnej organizację tyłów armijnych, szczególnie zaś frontowych, cechowała duża stałość i trwałość. Np. w rosyjskiej armii czynnej składy Frontowe i armijne rozmieszczone były w znacznej odległości od linii frontu, zaś zapasy różnych środków materiałowych obliczone były na zaopatrywanie wojsk w ciągu znacznego okresu czasu.

Tak więc wszystkie podstawowe instytucje szczebla Frontowego, w tej liczbie składy Frontowe, już w 1914 r. rozlokowane były w odległości do 750 km od linii frontu, zaś zapasy nagromadzone w składach Frontowych pokrywały zapotrzebowanie wojsk na okres 2 - 3 miesięcy.

Charakterowi stacjonarnego rozmieszczenia składów w armii rosyjskiej odpowiadała głębokość rejonów tyłowych: dla tyłów taktycznych - do 2,5 przemarszów dziennych, armijnych - 150-300 km i Frontowych - 400 i więcej km.

Wobec małej ruchliwości wojsk dysponujących w zasadzie transportem konnym oraz niskiego tempa ich posuwania się /natarcia/ w operacjach zaczepnych - reprezentowana były w systemie tyłów taktycznych, obok tyłów pułkowych i dywizyjnych, także tyły korpusne obejmujące w swym składzie korpusne instytucje tyłowe, transport korpusny i korpusne zapasy środków materiałowych oraz dysponujące korpusnym rejonem tyłowym, w którym elementy te rozmieszczano.

Stosunkowo szeroko rozwinięta sieć kolejowa na zachodnim i wschodnio-europejskim teatrze wojny umożliwiła w ciągu niemal całej pierwszej wojny światowej wykonywanie nie tylko operacyjnych przewozów wojsk, ale i dostarczanie ładunków w celu zaopatrzenia wojsk w środki materiałowe. Ułatwiało to pod wieloma względami organizację i pracę tyłów armijnych i Frontowych. W armiach stron walczących po raz pierwszy powstają takie współczesne pojęcia jak: "stacja rozrządowa" /we wszystkich armiach działających w Europie Zachodniej i Wschodniej/, "końcowa stacja wyładowania" /w armii rosyjskiej/, "stacja wyładowania" /w armii niemieckiej/, "stacja zaopatrywania" /w armii francuskiej/.

Cechą charakterystyczną wykorzystania transportu kolejowego w pierwszym okresie wojny było to, że na skutek braku niezbędnej ilości transportu samochodowego musiał on /tzn. transport kolejowy/ łączyć się bezpośrednio z transportem konnym. Te styki często realizowano w bliskiej odległości od linii frontu /przedniego skraju/. Najbardziej typowe było to zjawisko w armii francuskiej; usprawiedliwia je ta okoliczność, że przy masowych przewozach ładunków zaopatrzeniowych i znacznej ilości transportu samochodowego skracaniu ulegały wojskowe drogi dowozu.

Początkowo styki te rozpatrywano wyłącznie jako punkty przeładowania ładunków bezpośrednio z kolei do tabo-
rów konnych związków taktycznych, gdyż dowóz koleją przewidywał na początku wojny dostarczenie każdorazowo tylko takiej ilości środków materiałowych, jaka była niezbędna do bezpośredniego odtworzenia dokonanego przez wojska zużycia i jaka

mogła być wywieziona transportem kołowym. Nie zamierzano więc tworzyć, rozmieszczać i przechowywać żadnych zapasów na końcowych stacjach wyładowniczych /stacjach zaopatrywania/.

Mogło to mieć miejsce w okresie pauz operacyjnych i przy nieznacznym użyciu środków materiałowych, głównie żywności i sprzętu inżynierskiego oraz w warunkach istnienia w wojskach dość znacznej ilości zapasów ruchomych. Z chwilą jednak, gdy wojska zaczęły przechodzić do aktywnych działań bojowych, stawało się rzeczą jasną, że epizodyczny dowód z towarzyszącym mu systemem styku dwóch różnych rodzajów transportu, nie może odpowiadać potrzebom operacji i że dla zapewnienia niezawodnego zaopatrywania wojsk ten system dowozu środków materiałowych powinien być uzupełniony systemem nagromadzenia zapasów tworzonych w miejscach styków. W ten sposób we wszystkich armiach na zachodnim i wschodnio - europejskim teatrze działań wojennych powstały w systemie zaopatrzenia i dowozu nowe rzuty zapasów środków materiałowych w postaci stacji zaopatrywania z rozwiniętymi na nich składami. Miały one odegrać bardzo ważną rolę w organizacji tyłów oraz dowozie i ewakuacji zarówno w czasie pierwszej, jak i drugiej wojny światowej. Stacje zaopatrywania stały się jednym z najważniejszych elementów tyłów armijnych.

Rozmieszczeniu i pracy tych składów, jak również innych oddziałów i instytucji tyłowych sprzyjały: ciągły front, brak znacznej ilości wojsk szybkich u stron walczących oraz mała aktywność słabego jeszcze wówczas lotnictwa.

Jednostki i instytucje tyłowe oraz składy z zapasami środków materiałowych rozlokowywały się w terenie zazwyczaj bez zastosowania jakichkolwiek środków maskowania.

W armii francuskiej system zaopatrywania zbudowany był według zasady tworzenia parków. Parki dzieliły się na składy główne i pomocnicze. Składy pomocnicze rozmieszczano bliżej wojsk i uzupełniano materiałem ze składów głównych. Podobnie jak stacje zaopatrywania odegrały one ważną rolę w utrzymywaniu niezbędnych zapasów materiałowych.

Mimo pozycyjnego charakteru wojny, stabilizacji frontu, rozmieszczenia na dłuższy okres w pewnych miejscowościach składów, jednostek i instytucji tyłowych oraz środków

materiałowych, pierwsza wojna światowa wymagała zastosowania manewru odwodami operacyjnymi i zapasami środków materiałowych.

Transport kolejowy nie mógł całkowicie zaspokoić wymagań frontu, zarówno w zakresie przerzutów wojsk w dowolnym kierunku, jak i w zakresie dowozu środków materiałowych do linii frontu.

Powstała konieczność wyrównania tego braku w pracy kolei w drodze szerokiego zastosowania transportu kolejowego.

W armii rosyjskiej samochody wprowadzono do użytku w toku wojny. Sformowane oddziały /jednostki/ samochodowe przeznaczone do przewozów operacyjnych i zaopatrzeniowych. Na skutek przemysłowego zacofania carskiej Rosji oraz wskutek biurokratyzmu w ministerstwie spraw wojskowych, a także braku odpowiednich środków finansowych - tworzenie oddziałów samochodowych oraz szkolenie kadr do ich obsługi odbywało się w bardzo wolnym tempie. Motoryzacja tyłów i zastępowanie transportu konnego przez samochody przeprowadzane były powoli. Transport konny po transporcie kolejowym stanowił podstawowy środek dowozu zaopatrzenia materiałowego dla wojsk.

W armii francuskiej w sierpniu 1914 r. sformowano z 5000 samochodów ciężarowych 100 pododdziałów samochodowych do przewożenia środków materiałowych, 23 pododdziały do przewozu ludzi i kilka pododdziałów do przewozu rannych. Te środki przewozowe były jednak nie wystarczające i dowództwo armii francuskiej musiało na ulicach Paryża nakreślić taksówki prywatne, aby przerzucić na front oddziały 62 dywizji piechoty. W latach 1915-1916, szczególnie zaś w końcu wojny, zaczętek w armiach krajów walczących wprowadzić masowo transport samochodowy. Odegrało to znaczną rolę zarówno w realizowaniu przewozów operacyjnych, jak i w dowozie środków materiałowych. Charakterystycznym przykładem wzrastającego znaczenia transportu samochodowego dla prowadzenia i zabezpieczenia operacji może być użycie oddziałów samochodowych w walkach o Verdun. W r. 1916 Niemcy przecięli linie kolejowe z Verdun do Paryża i Toul. Jako jedyne drogi dowozu pozostały szosa do Bars le Duc długości 65 km i linia wąskotorowa. Francuzi rozszerzyli tę szosę i na dużą skalę zastosowali transport samochodowy, organizując przerzuty wojsk i dowóz środków materiałowych. O wymiarach pracy transportu samochodowego na tym odcinku świadczą następujące dane :

* marcu 1916 r. po tej szosie przejeżdżało około 6000 samochodów na dobę; od 27 lutego do 6 marca, tzn. przez 9 dni przewieziono transportem samochodowym 19000 żołnierzy, 23000 ton amunicji i 2500 ton innych ładunków.

W ten sposób charakter operacji pierwszej wojny światowej przybierających nowe formy wysunął zagadnienie motoryzacji transportu i zastąpienia taborów o ciągu konnym przez park samochodowy, umożliwiający zaopatrywanie wojsk w środki materiałowe w warunkach prowadzenia wojny masowej.

Duża głębokość taktycznych i armijnych rejonów tyłowych, użycie transportu konnego do dowozu drogami gruntowymi, nie wystarczająca łączność techniczna z jednostkami i instytucjami tyłowymi stwarzały trudności w kierowaniu tyłami. Sztaby armii rozwiązując zadania szczebla operacyjnego, szczególnie w procesie planowania operacji, musiały liczyć się z możliwościami tyłów i stawiać im wykonalne zadania. W tym znalazło swój wyraz zjawisko odwrótne - wpływ tyłów na charakter operacji. Nie mogąc kierować dowozem koleją, który znajdował się w rękach instancji frontowych, sztaby armii zależały pod względem organizacji swych tyłów od tyłów frontu, głównie w zakresie zagadnień dowozu środków materiałowych.

Analizując ogólny stan organizacji tyłów, zabezpieczenia materiałowego, dowozu ładunków zaopatrzeniowych i ewakuacji w armiach czynnych okresu pierwszej wojny światowej oraz w Armii Czerwonej w czasie wojny domowej /wykorzystała ona w pewnym stopniu doświadczenie armii rosyjskiej/ - możemy ustalić następujące cechy typowe tej organizacji, wpływające ze sposobów prowadzenia wojny i operacji oraz właściwości teatrów działań wojennych:

- istnienie w składzie armii polowych rozgałęzionej sieci armijnych jednostek i instytucji tyłowych oraz armijnych zapasów środków materiałowych, co zapewniało tym armiom dużą samodzielność w prowadzeniu operacji;
- pomimo prób motoryzacji tyłów przez stopniowe wprowadzanie samochodu jako środka transportowego oraz stworzenia w szeregu wypadków zapasów ruchomych, armijne oddziały i instytucje tyłowe pierwszej wojny światowej stanowiły na ogół mało ruchliwy organizm obliczony na pozycyjny charakter wojny i na zabezpieczenie wojsk w warunkach powolnego

tempa posuwania się i szybkiej manewrowości; stosunkowo szybko tempo natarcia wojsk rosyjskich w bitwie gali-cyjńskiej w sierpniu 1914 r. oraz Armii Czerwonej w wojnie z Polską w 1920 r. nie było zabezpieczone odpowiednią pracą tyłów armijnych dysponujących transportem o trakcji konnej, którego pozostawanie² tyle częstokroć przeszkadzało rozwinięciu powołania w walce i operacji ;

- utrzymywanie na tyłach wojsk dużych zapasów środków materiałowych oraz umieszczenie ich w głębi operacyjnej jako główne warunki nieprzerwanego i niezawodnego zaopatrywania wojsk;
- wykorzystanie dużych węzłów kolejowych na granicy teatru teatru działań wojennych w celu rozwijania składów i ześrodkowania na tych węzłowych stacjach taboru kolejowego; stacje te odgrywały rolę regulatorów w rozdzielnictwie środków materiałowych przybywających do danej armii czynnej /w armii niemieckiej były to stacje zbiorcze, w armii rosyjskiej bazy rozdzielcze/;
- powstanie na początku wojny końcowych etapów dowozu koleją /stacje zaopatrywania/, które stopniowo przekształciły się z punktów przeładunku ładunków i inny rodzaj transportu w punkty ześrodkowania i przechowywania środków materiałowych; istnienie na stacjach zaopatrywania zapasów stwarzało dogodne warunki do pracy transportu na szczeblu armii i związków taktycznych w zakresie dowozu środków materiałowych w celu zabezpieczenia operacji;
- centralizacja kierowania przewozami kolejowymi na teatrze działań wojennych w rękach dowództwa wojskowego na szczeblu frontu lub grupy armii;
- ześrodkowanie wysiłku armijnych organów kierowania tyłami na organizowaniu dowozu środków materiałowych z przestrzeganiem zasady dostarczania tych środków własnym transportem armijnym wpród /tj. "od siebie", o szczebel niżej, bliżej linii frontu/;
- szerokie stosowanie w systemie przewozów kolejowych standaryzowanych pod względem zawartości pociągów zaopatrzeniowych /lokalne parki artyleryjskie, tzw. "pociągi skompletowane"/, co w konkretnych warunkach pierwszej

wojny światowej odznaczającej się małą ruchliwością wojsk
i spokojną dla tyłów sytuacją powietrzną, uproszczenie dowództwa
i kierowanie nim.

Przygotował do druku:

/-/ mjr dypl. St. FERET

Wyk. w 35 egz.

Egz. nr 1-20-Bibl. Sek. A30

Egz. nr 21-35-Katedra nr 11.

Wyk. mjr dypl. St. Feret

Druk JD, dn. 22.8.60 r.

Nr ks. 419/WB.

